

MARIEN, Dwa Metry Do Gwiazd

Dwa Metry Do Gwiazd

patrze w niebo
gdzie kosmiczny blask
znam na pamięć atlas gwiazd
neonowa noc wokół nas

neonowe niebo nie ma dna
proszę nie dzwoń do mnie już
proszę, nie dzwoń już

Dwa Metry Do Gwiazd
gdy świat poszedł spać
mój sufit mnie zna
i marzeń mych szlak
odfrywam stąd co noc
Dwa Metry Do Gwiazd
pozwólcie mi spać
ja wiem ze mój sen przytuli znów mnie
odfrywam stąd co noc

najpiękniejszym krajobrazem deszcz
wita mnie znów we śnie
tylko jedna myśli ściga mnie

kiedyś trzeba będzie zbudzić się
kiedyś trzeba będzie zbudzić się

Dwa Metry Do Gwiazd
gdy świat poszedł spać
mój sufit mnie zna
i marzeń mych szlak
odfrywam stąd co noc
Dwa Metry Do Gwiazd
pozwólcie mi spać
ja wiem ze mój sen przytuli znów mnie
odfrywam stąd co noc